

BŁ. KS. JERZY POPIEŁUSZKO



Ksiądz Jerzy Popiełuszko został ogłoszony błogosławionym Kościoła katolickiego 6 czerwca 2010 roku

20 października 1984 roku cały świat obiegła informacja, która zelektryzowała opinię publiczną. Po tym, gdy w „Dzienniku Telewizyjnym” podano wiadomość o uprowadzeniu ks. Jerzego Popiełuszki, w kościele św. Stanisława Kostki zaczęły gromadzić się tłumy.

Atmosfera modlitwy i nadziei panowała w żoliborskim kościele przez dziesięć dni i została brutalnie przerwana podczas wieczornej Mszy św. 30 października 1984 roku. Wówczas do tłumy wiernych dotarła najczarniejsza z możliwych wiadomości: „Dziś znaleziono ciało ks. Jerzego Popiełuszki w Zalewie Wiślanym koło Włocławka”. Te słowa wywołały eksplozję krzyku, szloch, rozpaczliwego płaczu. Kapłani sprawujący Eucharystię nie wiedzieli, co powiedzieć i jak pocieszać. W końcu do mikrofonu podszedł pallotyn ks. Feliks Folejewski i wypowiedział znamienne słowa: „Ludzie, czy my zdajemy sobie sprawę z tego, co się stało? Przeżywamy historyczne wydarzenie. Mamy męczennika, nowego Świętego. Dziękujmy za to Panu Bogu i pomódlmy się, abyśmy dzielnie znieśli tę rozłąkę.

19 października minęło 32 lata od chwili, gdy funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa w bestialski sposób zamordowali ks. Jerzego Popiełuszkę, kapelana Solidarności. Ręce skrupowane tak, by próby poruszania nimi zaciskały pętlę na szyi. Ciało obciążone workiem wypełnionym kamieniami. W takim stanie było ciało 37-letniego ks. Jerzego Popiełuszki, gdy 30 października 1984 roku wyłowiono je z zalewu na Wiśle koło Włocławka. Jedenaście dni wcześniej, 19 października, ks. Popiełuszko gościł w parafii pw. Św. Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy. Wracając do Warszawy, na drodze do Torunia, niedaleko miejscowości Górsk, Jerzy Popiełuszko wraz ze swoim kierowcą zostali uprowadzeni przez funkcjonariuszy SB w mundurach funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego MO.

Kierowcy udało się uciec z kabiny samochodu, Popiełuszkę skrupowano i zamknięto w bagażniku. Pochodzący z niewielkiej wsi Okopy w gminie Suchowola ks. Jerzy Popiełuszko od 1980 roku związany był ze środowiskami robotniczymi, aktywnie wspierał Solidarność. Swoją niezłomnością i odwagą oraz pomocą dla robotników i działaczy związkowych, prześladowanych przez władze PRL podczas stanu wojennego, zyskał autorytet, poparcie społeczne i popularność. Najpierw w Warszawie, później w innych miastach. Działalność ks. Jerzego ówczesne władze PRL uznały za krytykę i sprzeciw wobec systemu komunistycznego. Wielokrotnie oskarżały go o zaangażowanie w działalność polityczną. Zabójstwo ks. Popiełuszki wywołało wstrząs i oburzenie społeczne. Pogrzeb 3 listopada 1984 roku zgromadził olbrzymie tłumy i przekształcił się w wielką manifestację. Popiełuszko został pochowany na terenie kościoła parafialnego św. Stanisława Kostki w Warszawie, na terenie w kształcie niewielkiego kurhanu, pod nagrobkiem w kształcie krzyża. Proces beatyfikacyjny ks. Jerzego Popiełuszki oficjalnie otwarto 8 lutego 1997 w kościele pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie. Tak długi czas oczekiwania wynikał m.in. z obaw o oskarżenia o próbę politycznego jego wykorzystywania i trwające procesy zabójców. 6 czerwca 2010 roku, podczas uroczystej mszy na placu Piłsudskiego w Warszawie, ks. Jerzy Popiełuszko został ogłoszony błogosławionym.

Kanonizacja bł. ks. Jerzego Popiełuszki może się odbyć najwcześniej za rok - poinformował ks. prof. Józef Naumowicz, członek trybunału kanonizacyjnego ks. Popiełuszki.

Jak wyjaśnił, kanonizacja może się najwcześniej odbyć za rok, czyli pięć lat po domniemanym uzdrowieniu - za sprawą ks. Popiełuszki - chorego na białaczkę Francuza Francois'a Audelana (miało do niego dojść 14 września 2012 r. - PAP). "Natomiast nie musi to być za rok" - dodał ks. prof. Naumowicz. Dodał, że proces rozpoczął się dwa lata temu we Francji na szczeblu diecezjalnym. W tym czasie zbierano dokumentację medyczną, przesłuchano świadków.

Ks. prof. Naumowicz powiedział, że sprawę cudu bada zarówno komisja medyczna, jak i grupa teologów; chodzi o to - jak mówił - by faktycznie wykazać, że to jest uzdrowienie za wstawiennictwem bł. ks. Jerzego. "Pamiętajmy, że proces beatyfikacyjny ks. Jerzego trwał 13 lat. Proces kanonizacyjny trwa dopiero drugi rok. Trzeba cierpliwie czekać" - powiedział.

WYKORZYSTANO: PAP.PL